

Sygn. akt V K 211/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

**Przewodniczący – SSR Lidia Merska**

Protokolant – st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności Prokuratora Macieja Prokop

po rozpoznaniu w dniach 17 marca 2016 r., 19 kwietnia 2016 r., na rozprawie

sprawy **J. S. (1)**

urodzonego (...) w R.

syna S. i M. z d. T.

oskarżonego o to, że: W dniu 28 kwietnia 2015 roku około godz. 10:43 w W. na ul. (...) kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas wyprzedzania rowerzysty (wykonując manewr wjazdu w posesję) nie zachował bezpiecznej odległości od toru jazdy roweru (art. 3 ust. 1 i art. 24 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym) co doprowadziło do bezpośredniego kontaktu z rowerem i wywrócenia rowerzysty E. J. (1) w następstwie czego E. J. (1) doznał obrażeń w postaci złamania otwartego paliczka dystalnego palca IV ręki lewej (rana szarpana opuszka palca) i stłuczenie głowy (rana tłuczona okolicy czołowo – jarzmowej) które to obrażenia zaliczono do średnio – ciężkich naruszających prawidłową czynność narządów ciała na czas przekraczający siedem dni w myśl art. 157 §1 kk,

### **tj. o czyn z art. 177 §1 kk**

1. Oskarżonego **J. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 177§1 kk skazuje go na karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności.
2. Na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk w zw.z art. 4§1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 3 (trzy) lat.
3. Na podstawie art. 46§1kk w zw. z art. 4§1kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zadośćuczynienia w kwocie 8000 (osiem tysięcy) złotych za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonego E. J. (1).
4. Zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia opłat i pozostałych kosztów sądowych.

Sygn. akt VK 211/15

## UZASADNIENIE

J. S. (1) – kierowca - wspólnie z pasażerem J. K., jechał swoim samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) ulicą (...) w W.. Było to dnia 28 kwietnia 2015r, około godziny 10.40, dzień był słoneczny, nie było żadnych opadów deszczu. J. S. (1) skręcił w prawo w ul. (...), a tym czasie w tym samym kierunku ul. (...) jechał rowerem – E. J. (1). Rowerzysta jechał w kierunku ul. (...), w odległości około 0,5 metra od krawężnika. J. S. (1) zamierzał wjechać na teren swojej posesji zaraz za zakretem miał skręcić w zjazd w lewo. W tym czasie kierowca samochodu wyprzedzając rowerzystę

nie zachował bezpiecznej odległości od toru jazdy roweru, uderzył rowerzystę w lewy bok, po czym E. J. (1) upadł na jezdnię. Do uderzenia doszło za skrzyżowaniem, przy końcu linii podwójnej ciągłej oznakowanej na jezdni. E. J. (1) stracił przytomność, a kiedy się ocknął leżał bliżej osi jezdni przed bramą wjazdową na bazę (...). Przed nim, około 3 metrów dalej leżał jego rower, mniej więcej na środku jezdni. J. S. (1) podszedł do E. J. (2), pomógł mu wstać i posadził go pod płotem posesji obok, zadzwonił na pogotowie. W tym czasie J. K. usunął rower z jezdni. Na miejsce zdarzenia przyjechał patrol policji w skaldzie – K. J. i A. P.. Przeprowadzono badanie stanu trzeźwości kierowcy, a później już w szpitalu i rowerzysty, nie stwierdzono zawartości alkoholu we krwi. Policjanci przeprowadzili też oględziny obu pojazdów i wykonali dokumentację fotograficzną.

Na skutek tego wypadku E. J. (1) doznał obrażeń ciała: złamania otwartego paliczka dystalnego palca IV ręki lewej (rana szarpana opuszka palca) i stłuczenie głowy (rana tłuczona okolicy czołowo – jarzmowej), które to obrażenia zaliczono do średnio ciężkich – naruszających prawidłową czynność narządów ciała na czas przekraczający siedem dni – art. 157§1kk. E. J. (1) w dalszym ciągu odczuwa skutki wypadku, do tej pory nie może zgiąć palców w lewej ręce.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków – E. J. (1) k. 186v – 187, J. K. k. 187, K. J. k. 193, protokołów oględzin k. 3 – 8, materiału poglądowego k. 9 – 12, S. k. 19, protokołów badania stanu trzeźwości k. 2, 23, opinii biegłego z zakresu chirurgii k. 44, karty informacyjnej (...) k. 45, opinii dotyczącej wypadku drogowego k. 49 – 56, protokołu oględzin k. 59 – 61, a także częściowo wyjaśnień oskarżonego k. 186.

Oskarżony J. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie skorzystał z praw do złożenia wyjaśnień przed Sądem. Oskarżony zgodnie z art. 374§1 kpk ma prawo brać udział w rozprawie, nie jest to obowiązek oskarżonego.

Z zeznań świadka J. K. wynika, iż jadąc samochodem z oskarżonym, nie widzieli oni rowerzysty na drodze. Jego zdaniem nie doszło do potrącenia pokrzywdzonego, który sam przewrócił się na kratce metalowej - studziencie. Tym zeznaniom przeczą fakty przedstawione przez pokrzywdzonego oraz zabezpieczone ślady na obu pojazdach. E. J. (1) konsekwentnie twierdził, iż poczuł uderzenie z lewej strony ciała, po czym upadł i stracił przytomność. Niewątpliwie jechał tą drogą, w tym samym kierunku co oskarżony, skoro tam upadł. Przecież gdyby leżał na drodze wcześniej to oskarżony by go dostrzegł. Niemożliwe jest więc by oskarżony nie widział rowerzysty, który jechał przed nim a nie za nim. Różnica w zeznaniach pokrzywdzonego odnośnie tego czy był uderzony w lewy bok czy lewy bark, nie ma żadnego znaczenia w sprawie, ponieważ do uderzenia w lewą część jego ciała niewątpliwie doszło. Na skutek tego uderzenia stracił on równowagę, upadł i stracił przytomność. Na pewno było to uderzenie z lewej strony, w miejscu gdzie prawidłowo jechał rowerzysta. To, że oskarżony nie poczuł w swoim samochodzie uderzenia, wynika tylko stąd, że auto jest większe i cięższe od roweru. Poza tym zarysowany ślad na karoserii samochodu oskarżonego oraz ślady otarć na rowerze pokrzywdzonego, świadczą o tym, że do kontaktu między tymi pojazdami doszło, a skutkiem tego było naruszenie czynności ciała E. J. (1) na okres powyżej 7 dni. Biegły z zakresu wypadków drogowych – H. H. – dokładnie przeanalizował przebieg zdarzenia drogowego przede wszystkim na podstawie śladów materialnych, protokołów oględzin i wykonanej dokumentacji fotograficznej. Biegły przeanalizował tory ruchu pojazdów i wskazał na miejsce kontaktu między pojazdami. Sąd ocenił opinie biegłego jako wiarygodną i rzetelną, popartą wiedzą i doświadczeniem zawodowym. Sąd również ocenił jako wiarygodne zeznania pokrzywdzonego, który konsekwentnie i spójnie opisał zdarzenia z dnia 28.04.2015r., a jego wersję zweryfikował w swojej opinii biegły. Sąd nie dał wiary zeznaniom J. K. oraz wyjaśnieniom oskarżonego, ponieważ pozostają one w ewidentnej sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego oraz opinia biegłego, ujawnionymi śladami na miejscu zdarzenia. Świadek – policjant K. J. zrelacjonował jedynie podejmowane przez niego czynności na miejscu zdarzenia oraz poczynione ustalenia na podstawie rozpytania uczestników zdarzenia, a jako taki dowód jest wiarygodny. Policjant nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, zatem nie posiada wiedzy na ten temat.

Sąd ocenił również jako wiarygodną opinię biegłego chirurga – J. S. (2), który oceniał naruszenie prawidłowości czynności narządów ciała u pokrzywdzonego. Lekarz J. S. (2) od wielu lat prowadzi praktykę zawodową, na co dzień zajmuje się kwalifikowaniem doznanych obrażeń przez poszkodowanych, zatem niewątpliwie posiada odpowiednią wiedzę jak i doświadczenie zawodowe w tym zakresie.

Reasumując przedstawione powyżej dowody Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony jest winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, którego popełnienia dopuścił się z winy nieumyślnej. Oskarżony nie planował popełnienia tego czynu, nie przewidywał jego skutków i na nie się nie godził. Oskarżony niewątpliwie nie miał zamiaru popełnienia przestępstwa, ale na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach popełnił go, choć możliwość popełnienia tego czynu mógł przewidzieć. Reguły ostrożności dotyczące ruchu drogowego zawarte są w ustawie Prawo o ruchu drogowym z dnia 20.06.1997r (Dz.U. nr 98, poz. 602 z późn. zm.). Zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określają porządek poruszania się na szlakach komunikacyjnych i zachowanie się w typowych dla ruchu sytuacjach, a wyrażone są przez przyjęte oznakowanie, oświetlenie i sygnalizację. Zgodnie z art. 3 ust. 1 w/w ustawy uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są zobowiązani zachować ostrożność albo, gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę; przez działanie rozumie się również zaniechanie. Zgodnie z art. 24 ust. 1 kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzaniem upewnić się w szczególności, czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu. Kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu. W razie wyprzedzania roweru, wózka rowerowego, motoroweru, motocykla lub kolumny pieszych odstęp ten nie może być mniejszy niż 1 m – ust. 2 art. 24 prawa o ruchu drogowym. Z dowodów zgromadzonych w aktach sprawy jednoznacznie wynika, iż oskarżony nie zachował bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego rowerzysty na skutek czego doszło do uderzenia pokrzywdzonego, jego upadku i doznania przez niego obrażeń ciała.

Odpowiedzialności karnej za czyn kwalifikowany z art. 177§1kk podlega ten, kto naruszając, choćby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art.157§1kk – takie, które powodowały naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni. Rodzaj odniesionych obrażeń przez pokrzywdzonego został szczegółowo opisany w opinii biegłego z zakresu chirurgii, a wnioski tam zawarte Sąd w pełnym zakresie podziela.

Oskarżony oczywiście nie zamierzał spowodować określonych skutków wypadku, choć jego następstwa mógł przewidzieć; powinien zachować szczególną ostrożność wyprzedzając rowerzystę. Obserwować należy w takich sytuacjach nie tylko wjazd na swoją posesję ale również to, co dzieje się wokół niego, tak aby móc odpowiednio wcześniej i prawidłowo zareagować.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd wziął pod uwagę znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, na którego ocenę wpływ miały rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przedmiotem ochrony w zakresie przestępstwa określonego w art.177 kk jest bezpieczeństwo życia i zdrowia ludzi uczestniczących w ruchu lądowym. Oskarżony swoim nieumyślnym zachowaniem, naruszeniem reguł ostrożności w ruchu drogowym doprowadził do powstania szkody – utraty zdrowia przez pokrzywdzonego. Stopień naruszenia reguł bezpieczeństwa świadczy o niefrasobliwości oskarżonego. Odnośnie rozmiaru wyrządzonej szkody – naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonego E. J. (1) – stwierdzić należy, że jest to szkoda niebagatelna. Skutki wypadku pokrzywdzony odczuwa w dalszym ciągu.

Zdaniem Sądu kara pozbawianie wolności w rozmiarze dziesięciu miesięcy wraz z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat jest karą adekwatną do wagi i okoliczności czynu oskarżonego. J. S. (1) był dotychczas karany za przestępstwa popełnione przeciwko rodzinie i opiece, mieniu – k. 69 - 70. Sam fakt skazania wpłynie mobilizująco na oskarżonego, tak aby ponownie nie popełnił przestępstwa. Należy pamiętać, iż przestępstwo dokonane zostało z winy nieumyślnej i nie można potraktować oskarżonego jak przestępcy sądzonego za przestępstwo popełnione z winy umyślnej, planowane i zrealizowane.

Pokrzywdzony zgłosił wobec oskarżonego żądanie uiszczenia na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 20 tys. zł. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą żądania jest

doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego. Jej istota różni się od „naprawienia szkody”, w którym liczy się rodzaj i rozmiar spowodowanej szkody, a jej naprawienie zmierza do przywrócenia sytuacji uprzedniej, tak jak gdyby szkoda nie zaistniała ( Kodeks Karny, Część Ogólna; komentarz do art. 1-116 kodeksu karnego, Kazimierz Buchała, Andrzej Zoll, Zakamycze 1998, s. 361). Określając wysokość zasądzanego zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę to, że pokrzywdzony doznał szeregu obrażeń, do tej pory odczuwa skutki wypadku drogowego, nie odzyskał pełnej sprawności fizycznej. Zauważyć należy, że oskarżony w trakcie procesu nie przeprosił pokrzywdzonego, ani nie wyraził żalu z powodu tego zdarzenia. Jednak kwota 20 tys. zł jest w ocenie Sądu nadmiernie wysoka, nie uwzględniająca realnych możliwości finansowych oskarżonego. Oczywiście w tej sytuacji dostępna jest również droga procesu cywilnego.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparto na treści art. 624§1kk albowiem sytuacja materialna oskarżonego nie pozwala na ich uiszczenie.